

Modlitwa wiernych:

- 1. Jest czas ofiary Kościoła – czas ofiary chrześcijan. Czas Ofiary Krzyżowej Mojego Ciała, jakim jest Kościół. Dlatego potrzebne jest świadectwo wiary, modlitwy i umartwienie w intencji ratowania ludzkości i świata przed zatraceniem w szatanie.¹***

Módlmy się za Kościół święty, aby umocniony łaską Chrystusa przetrwał czas ofiary, w którym obecnie się znalazł. Módlmy się za wiernych Kościoła katolickiego, aby zanosili modlitwy oraz składali ofiary i umartwienia w intencji ratowania ludzkości.

- 2. Apostołowie, jak każdy z was, byli zwykłymi ludźmi, lękającymi się „mocnych” tego świata. Nie mieli dość siły, by wyznać swoją wiarę w Chrystusa i by zachować wierność Jego Słowu wobec tych, którzy mieli władzę i bogactwo, a którzy pragnęli zniszczyć wszelki ślad Ewangelii w świecie i w sercach ludzkich. Mądrość ich była jednak na tyle duża, że modlili się, że gromadzili się razem i trwali przy Maryi. A wiara i miłość, jaką zasiał w nich Chrystus, sprawiły, że w głębi serca pragnęli wypełnić misję, jaką On im zlecił wobec świata. I to wystarczyło, żeby otrzymać łaski i moc Ducha Świętego (...).²***

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby stali się herosami wiary, świadkami Jezusa i żeby dochowali wierności Ewangelii mimo sprzeciwów i prześladowań.³

¹ Alicja Lenczewska, *Słowo pouczenia*, Poznań 2016, s. 269.

² Tamże, s. 199.

³ Por. tamże.

3. *Teraz serce Twoje otwarte jest na życie duchowe i na działanie Ducha Świętego, ale jest też otwarte na działanie innych istot duchowych, które nie wnoszą pokoju i miłości. I nie możesz już jak kiedyś beztrąsko żyć na świecie, bo teraz zagrożenie twoje jest jeszcze większe. Powiedzione jest, że gdzie wzmożł się grzech, tam rozlała się też łaska. Prawo to jednak działa również w drugą stronę: gdzie rozlała się łaska – wzmożło się działanie duchów złych i ich pokus.*⁴

Módlmy się za Księdza Piotra i całą Pustelnię Niepokalanów, aby Chrystus nieustannie otaczał ich swoją opieką, umacniał i chronił przed atakami złych duchów.

4. *Jeśli więc dość mocno kochasz Chrystusa i pragniesz iść z Nim poprzez świat, by świadczyć o Miłości, to czyn jak Apostołowie: Módl się, nie żeby Bóg usunął z twego życia trud i cierpienie, lecz żebyś otrzymała moc przyjęcia ich z miłości do Chrystusa i ofiarowała je Bogu z miłości za braci.*⁵

Módlmy się za Rycerzy Chrystusa Króla i Żertwy Ofiarne, aby Chrystus umacniał ich i udzielił im mocy przyjmowania trudów i cierpień z miłości do Chrystusa.

⁴ Tamże, s. 89.

⁵ Tamże, s. 199.

5. Każda otrzymana łaska i dar Ducha Świętego powinny cię pobudzać do wdzięczności i jeszcze większej skruchy, bo nigdy nie jesteś godna, by je otrzymać i by być narzędziem Moim wobec innych ludzi, twoich braci. Nie bądź dumna z tego, co czynisz z łaski i woli Mojej, ale w uniżeniu odczuwaj nicość swoją i Miłosierdzie Moje, bo ono jest przyczyną twego istnienia i wszystkiego, czym jesteś. Oto pokora doskonała: we wszystkim dla chwały Mojej i dla świadectwa Mojego działania w świecie.⁶

Módlmy się, abyśmy nieustannie okazywali wdzięczność Bogu za wielką łaskę, jaką są *Oređzia na Czasy Ostateczne*, które właśnie nadeszły. Módlmy się, abyśmy z pokorą przyjmowali ten dar, którym Bóg zechciał nas obdarzyć.

6. Potrzeba dusz tak oddanych Mi, abym w nich mógł żyć wśród ludzi i błogosławić im. Pierwszą taką duszą była Maryja. Potem byli święci, w których świat rozpoznawał Mnie. Teraz pragnę ciebie i innych, w których płonie Moja Miłość zapalona przez Ducha Świętego, by zbawić wielu. Nie lękaj się swojej słabości. Ważne jest tylko twoje pragnienie i przyjmowanie drogi, jaką cię prowadzę.⁷

Módlmy się za nas samych, aby świat rozpoznawał w nas Chrystusa, abyśmy z pokorą i ufnością przyjmowali drogę, jaką prowadzi nas Bóg.

⁶ Tamże, s. 121.

⁷ Tamże, s. 79.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Pochylam się nad tobą nieustannie i ciągle czekam na twoje spojrzenie, na zapatrzenie się we Mnie. We Mnie jest wszystko to, czego ci brak, za czym tęsknisz. We Mnie odnajdziesz samą siebie: piękną, świętą, szczęśliwą.

Zbliź się i zagłębiaj we własną duszę – w niej Ja jestem – Bóg Wszechmogący, Miłość wieczna – Twój Oblubieniec, Ojciec, który rodzi cię nieustannie do istnienia w Miłości i dla Miłości.

Przychodzę do ciebie i daję ci poznać Siebie na tyle, na ile twoje serce pozwala i oczekuje.

Ja śledzę każdy twój ruch, każde spojrzenie duszy twojej. Czuwam przy niej i w niej: zawsze jestem gotowy przygarnąć cię, przytulić i ukoić twoją umęczoną duszę i twoje utrudzone ciało. Pragnę przynosić ci ulgę i pokój, i ukojenie.⁸

⁸ Tamże, s. 315-316.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Dziecko Moje, najgłębsze poruszenia serca możesz dzielić ze Mną. Tylko Ja je przyjmę ze zrozumieniem, z miłością czułą i delikatną, bo Ja jestem ich przyczyną. Tęsknotę twego serca tylko Ja utulę. Tylko we Mnie jest twój pokój i radość.

Moja Miłość cię woła i wzywa, w niej twoje odpoczniecie, sens twego istnienia...

(...) Ja nieustannie wołam cię i wzywam miłością Moją. Stąd bierze się twoja tęsknota i pragnienie zbliżenia się do Mnie. Przyciągam cię i ukrywam się, by pobudzać aktywność twojej duszy – twojego serca. Byś tęskniąc, coraz bardziej pragnęła Mnie. Na miarę pragnienia otrzymasz, na miarę pragnienia będzie radość twoja w Moim Królestwie, które buduję w sercu twoim dzień po dniu.⁹

⁹ Tamże, s. 303.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Miłość to Ja – Jezus Chrystus – Miłość, która stała się Człowiekiem i która powraca i przychodzi do ludzi w Duchu Świętym. Nie prosz zatem, abym nauczył cię kochać. Prosz i zabiegaj o to, abym był w tobie: Abyś ty była Mną, a Ja tobą.

Miłość to nie umiejętność kochania, okazywania dobroci i miłosierdzia, której można się nauczyć i wyćwiczyć, by ją świadczyć ludziom. Miłość to Ja wypełniający twoje serce, które gdy jest Mi oddawane w nieustającym akcie uwielbienia i wdzięczności – jest Moje całe i wszystko, co z niego wypływa, jest Mną. Wtedy Ja przez twoje serce idę do ludzi i obdarowuje ich Sobą.

Przyłgnij do Mnie i pozwól, abym pochłonał cię całkowicie. Nie zginie wtedy twoja tożsamość, lecz odnajdzie się w tej doskonałości, jaka została ci dana w akcie stwórczym i do jakiej jesteś powołana w życiu wiecznym.¹⁰

¹⁰ Tamże, s. 109-110.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Dusza pustelnicza to dusza pogrążona we Mnie w nieustającej modlitwie i intymnym obcowaniu, dla której warunki zewnętrzne nie są istotną przeszkodą. Żarliwość miłości i oddania wyciszają wnętrze, które jest pustelnią tylko dla Mnie dostępną. Pustelnią wypełnioną tylko ciszą i Miłością niezależną od świata zewnętrznego, bo wszystko, co zewnętrzne, tonie w tej ciszy i Miłości.

Najpierw staraj się o ten stan świadomie i wszystko, co dociera do ciebie przez zmysły, zanurzaj w pustelni swej duszy, uspokajaj i poddawaj Memu miłosnemu spojrzeniu. Potem łaska Moja zdominuje twoją świadomość i stan ten będzie w tobie trwał nieprzerwanie. A na zewnątrz będzie wypływać z ciebie światło pokoju i miłości miłosiernej. I nikt cię zranić nie zdoła ani nie zaniepokoić.

Bądź Moją pustelnicą przebywającą we wnętrzu świątyni twej duszy i adoruj tam nieustannie płomień miłości twojego Oblubieńca.¹¹

¹¹ Tamże, s. 78-79.